

We Wrocławiu będzie szewc dla cukrzyków



- Dyrektor Zakładu Technik Ortopedycznych z ul. Poświęckiej twierdzi, że wielu cukrzyków nie wie, jakie buty ma nosić (© Fot. Tomasz Hołod)

Gazeta Eliza Głowicka

2009-05-12 01:24:08, aktualizacja: 2009-05-12 01:25:43

Urzednicy poszukują we Wrocławiu szewca, który będzie robił specjalne buty dla diabetyków.

To bardzo ważne, bo choroba ta powoduje często zaburzenia krążenia w stopie, które nieraz prowadzą do amputacji. Noszenie odpowiednich butów pomaga uniknąć tego typu powikłań. Miasto zapłaci za pracę szewca i pielęgniarki, która będzie szkolić pacjentów.

- Mamy na to około 50 tys. zł. Czekamy tylko aż dyrekcja przychodni przygotuje pomieszczenia - mówi Anna Szarycz, dyrektor wydziału zdrowia w ratuszu.

W przychodni przy ul. Dobrzyńskiej powstanie we wrześniu ośrodek dla chorych ze stopą cukrzycową. Będzie to pierwsze takie miejsce w regionie, gdzie chorzy będą mogli liczyć na kompleksową opiekę specjalistów, m.in. angiologa, diabetologa, chirurga, dietetyka. W ośrodku będzie także pielęgniarka edukatorka oraz szewc, który doradzi, jaki typ butów byłby dla chorego najlepszy.

Dr Dorota Bednarska-Chabowska z kliniki angiologii i diabetologii Akademickiego Szpitala Klinicznego przy ul. Borowskiej podkreśla, że dobór obuwia dla cukrzyków jest ogromnie ważny.

- Może uratować chorych przed poważnymi powikłaniami, które kończą się często amputacją zdeformowanej stopy - tłumaczy dr Dorota Bednarska-Chabowska.

Na Dolnym Śląsku na cukrzycę choruje 180 tys. osób. Lekarze szacują, że co dziesiąty cierpi na zespół stopy cukrzycowej, który oznacza trudnogojące się rany i ból. - Niestety, połowie tych chorych trzeba amputować stopę - przyznaje dr Bednarska-Chabowska.

Jan Matysiak od wielu lat choruje na cukrzycę. Od pięciu lat leczy bolesne rany na stopach. Nigdy nie miał specjalnych butów. - Niedawno dowiedziałem się, że powstanie ośrodek dla osób takich jak ja. Byłoby świetnie - cieszy się Jan Matysiak.

Zanim pacjent trafi do szewca na zdjęcie miary, przejdzie badania na pedobarografie. To aparat, który bada miejsca nacisku stopy na podłoże. Kosztuje 10 tys. euro. Przychodnia rozważa jego wynajęcie od producenta. Na razie kompletuje specjalistów.

Dla pacjentów problemem może być koszt obuwia - od 550 zł do 1000 zł. NFZ dopłaca zaledwie 210 zł.

Uwaga na stopy

Zespół stopy cukrzycowej jest poważnym powikłaniem. Zdaniem lekarzy, każdy z diabetyków może mieć tę chorobę. Są to zaburzenia krążenia w stopie. Dochodzi do zmian neurologicznych, uszkodzenia naczyń i układu kostno-stawowego, na skutek czego stopa ulega deformacji. Chory na przykład nie czuje obtarcia naskórka. Gdy powstają rany, dochodzi do zakażeń bakteryjnych, które szybko się rozwijają. Leczenie jest długotrwałe i nie zawsze skuteczne. Większość amputacji w Polsce dotyczy właśnie stóp cukrzycowych.

Oryginalny tekst można znaleźć po adresem:

<http://polskatimes.pl/gazetawroclawska/fakty24/115731,we-wroclawiu-bedzie-szewc-dla-cukrzykow,id,t.html>